

Ks. Tadeusz GACIA
(Lublin, KUL)

STAROŚĆ – OSTOJĄ WIARY W ŚWIETLE AKT MĘCZEŃSKICH (Sylwetki męczenników – starców)

„Senectus portus esse debet”
(Ambrosius, *De Jacob* II 10, 43, PL 14, 663)

Choć z całą pewnością efektywniejszy jest temat męczeństwa poniesionego w młodym wieku (a przykładów takich mamy wiele), warto dokonać przeglądu starożytnych świadectw dotyczących męczeństwa w aspekcie postrzegania starości jako ostoi wiary. Św. Augustyn w jednej ze swoich mów powiada:

„Bóg zechciał, aby wśród przykładów męczenników były wszystkie rodzaje wieku i każda płeć: otrzymali wieniec starcy, otrzymali wieniec ludzie młodzi, otrzymali wieniec bardzo młodzi, otrzymali wieniec mężowie, otrzymały wieniec kobiety”¹.

W niniejszym opracowaniu zatrzymamy się przy najwyższym świadectwie wiary, złożonym właśnie przez ludzi, którzy oddali życie za wiarę w wieku podeszłym: *coronati sunt senes*. Akta męczeńskie, o których tu się mówi, to nie *acta martyrum* w sensie ścisłym², lecz wszelkiego rodzaju pisma i utwory (nawet tylko ich fragmenty), podejmujące tematykę martyrologiczną.

Listę męczenników, którzy zginęli w starości, można znaleźć w opracowaniu, którego autorem jest nieżyjący już profesor starożytnej literatury chrześcijańskiej na Uniwersytecie Bolońskim, Umberto Mattioli: w artykule zamieszczonym w III tomie pracy zbiorowej pt. *Senectus. La vecchiaia nell' antichità* (napisanej zresztą pod jego redakcją), wyodrębnił on w rozmaitych aktach męczeńskich 29 tekstów, w których występuje postać starca³. W dwóch przypad-

¹ Augustinus, *Sermo* 305A (*De natali sancti Laurentii Carthagine habitus in basilica restituta*, III Idus Augusti), 2, NBA 33, 532 „Propterea in exemplis martyrum omnes aetates Deus esse voluit, et utrumque sexum: coronati sunt senes, coronati sunt iuvenes, coronati adulescentes, coronati pueri, coronati viri, coronatae feminae”, tłum. własne.

² Na temat krótkiej historii krytyki tekstów o męczennikach, kryteriów hagiograficznych i ich aplikacji w literaturze o męczennikach por. V. Saxer, *Martirio III: Atti, Passione, Leggende*, DPAC II 2140-2149.

³ Por. U. Mattioli, *La vecchiaia negli Atti dei martiri*, w: *Senectus. La vecchiaia nell' antichità*,

kach jest to jednak tylko topos *puer – senex*, obecny zresztą w literaturze od późnego antyku aż do XVII wieku⁴; trzy figury starca są jedynie symboliczne, z kolei stary ojciec Perpetuy w *Passio Perpetuae et Felicitatis* jest poganinem i odciąga córkę od wiary (*nota bene* w aktach męczeńskich jest to akurat bodaj najlepiej scharakteryzowana postać starca). We wspomnianym studium U. Mattioli wylicza 21 postaci męczenników w podszłym wieku, w tym 12 duchownych i 9 świeckich⁵. Najstarszą postacią, o której męczeństwie się tam mówi, jest Symeon, syn Klopasa (Kleofasa), drugiego biskupa Jerozolimy, jeden z potomków tzw. braci Zbawiciela. Symeon ginie jako 120-letni starzec, dlatego też Euzebiusz z Cezarei twierdził, iż jest on jednym z tych, co do których można przypuszczać, że widzieli i słyszeli Pana⁶. W większości tekstów, do których U. Mattioli się odwołuje, informacje o męczennikach oddających życie w starości nie zostały szerzej rozwinięte. Fakt ten usprawiedliwiany jest najczęściej przez gatunek literacki utworów. W niniejszym opracowaniu, mającym na celu przedstawienie w świetle opisów męczeństwa starości jako ostoji wiary, ograniczymy się do przykładów czterech postaci. Są to według chronologii powstania utworów: Polikarp ze Smyrny, Potynus – biskup Lyonu, prezbiter Saturnin z grona męczenników z Abiteny oraz Sykstus – biskup Rzymu; Sykstusa akurat (trudno powiedzieć dlaczego) U. Mattioli nie wymienia w podanym przez siebie katalogu męczenników – starców.

1. Polikarp ze Smyrny. Męczeństwo Polikarpa jest bardzo znane. Biskup starożytnej Smyrny poniósł je prawdopodobnie 23 lutego 167 roku. Jego opis, jak wiadomo, ma formę listu gminy w Smyrnie skierowanego do gminy Filomelium we Frygii; jest to pierwszy utwór chrześcijański poświęcony w całości męczeństwu⁷ i pierwszy, w którym termin *martyr* użyty został na określenie chrześcijanina umierającego za wiarę⁸. Pomijając przyczyny prześladowania chrześcijan w tym czasie i bezpośredni kontekst aresztowania biskupa Smyrny, wybierzemy z opisu jego męczeństwa jedynie te elementy, które korespondują z interesującym nas tematem.

Polikarp ginie w wieku 86 lat, a zatem jest już bardzo stary. Zostało to uwypuklone na tle młodego wieku Germanika, który zginął rozszarpany przez dzi-

ed. U. Mattioli, vol. III: *Ebraismo e cristianesimo*, Bologna 2007, 541-562. Jestem dłużnikiem tego opracowania.

⁴ Na temat żywotności i funkcjonowania tego toposu pisze m.in. E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. A. Borowski, Kraków 1997, 107-110.

⁵ Por. Mattioli, *La vecchiaia negli Atti dei martiri*, s. 558.

⁶ Por. Eusebius Caesariensis, HE III 32, 2-4, Sch 31, 143-145, tłum. A. Lisiecki, POK 3, Poznań 1924, 131-132.

⁷ Por. *Martyrium Polycarpi seu Ecclesiae Smyrnensis de martyrio S. Polycarpi epistola circularis* (CPG 1045), PG 5, 1029-1046; lub ed. P.T Camelot, Sch 10bis, Paris 1997, 242-274; lub ed. H. Musurillo, *The Acts of the Christian Martyrs*, tłum. A. Świderkówna, OŻ 9, Kraków 1991, 189-202.

⁸ Por. P. Nautin, *Policarpo*, DPAC II 2867-2868.

kie zwierzęta, a także Kwintusa Frygijczyka, który z kolei ułakł się zwierząt, choć wcześniej sam zgłosił się dobrowolnie do grupy męczenników. Polikarp określony jest jako godny najwyższego podziwu⁹ i pełen łaski Bożej¹⁰. Kiedy policjanci przychodzą go aresztować, odpoczywa, potem z nimi rozmawia, gości ich i modli się stojąc jedną godzinę¹¹:

„A oni dziwili się, widząc jego wiek i jego spokój, i że tyle trudu włożono, aby pojmać człowieka tak starego [...], a wielu żałowało, że przyszli uwięzić tak świętego starca”¹².

Polikarp przewieziony do miasta zostaje postawiony przed prokonsulem, który usiłuje go nakłonić do zaparcia się, mówiąc, że powinien mieć szacunek dla swego wieku. Odpowiedź Polikarpa jest jednak jednoznaczna:

„Osiemdziesiąt sześć lat Mu służę, a nic złego mi nie uczynił. Jakże mógłbym lżyć mojego Króla, który mnie zbawił?”¹³.

W momencie ogłoszenia wyroku:

„przepełniała go siła i radość, a twarz jego jaśniała łaską, nie tylko nie był załamany ani zaniepokojony tym, co mu powiedziano, lecz wręcz przeciwnie, to właśnie prokonsul się zdumiewał”¹⁴.

Po opisie śmierci Polikarpa na stosie autor listu mówi o bohaterskim starcu:

„godny najwyższego podziwu Polikarp, który był apostołskim nauczycielem naszych czasów, obdarzonym duchem proroczym, biskupem Kościoła powszechnego w Smyrnie”¹⁵.

Na to, że śmierć starego biskupa jest umocnieniem dla wiary chrześcijan, najbardziej wskazuje wymownie fakt, że wierni zebrali jego kości, „cenniejsze od klejnotów i droższe od złota” i złożyli w miejscu stosownym, aby obchodzić rocznicę jego męczeństwa jako dzień jego narodzin, by móc przez to wspomnienie „ćwiczyć i przygotowywać tych, którzy będą walczyć w przyszłości”¹⁶. Pod koniec listu Kościół w Smyrnie informuje swych braci w Filomelium, że wszyscy chcą naśladować męczeństwo Polikarpa¹⁷.

⁹ Por. *Martyrium Polycarpi* 5.

¹⁰ Por. tamże 7.

¹¹ Por. tamże.

¹² Tamże, ed. Musurillo, s. 6, OŻ 9, 193.

¹³ Tamże 9, ed. Musurillo, s. 8, OŻ 9, 195.

¹⁴ Tamże 12, ed. Musurillo, s. 10, OŻ 9, 196.

¹⁵ Tamże 16, ed. Musurillo, s. 12, OŻ 9, 199.

¹⁶ Tamże 18, ed. Musurillo, s. 16, OŻ 9, 200.

¹⁷ Por. tamże 19.

2. Potynus, biskup Lyonu. Kolejną postacią starca – męczennika jest Potynus, pierwszy biskup Lugdunum, czyli Lyonu¹⁸. Jego imię wskazuje na pochodzenie ze świata chrześcijaństwa greckiego (gr. ποθέω – pragnąć, życzyć sobie). Opis śmierci poniesionej przez niego za wiarę w 177 r. razem z innymi męczennikami lyońskimi znajduje się w dokumencie mającym – podobnie jak poprzedni – formę listu Kościołów Lyonu i Wienney¹⁹. Długi ten list jest – jak wiadomo – pismem o charakterze teologiczno-historycznym, gorącym świadectwem wydarzeń z życia Kościoła położonego na zachodnich krańcach imperium. Postać starego biskupa Lyonu nie jest tu przedstawiona tak barwnie, jak przypadku Polikarpa w liście poprzednim. Czytamy jednak, że Potynus miał powierzony urząd biskupi w Lugdunum i liczył podówczas dziewięćdziesiąt lat. Starzec został zawleczony przed trybunał. W liście podkreślona jest fizyczna słabość starego biskupa w kontraście z siłą jego ducha. Potynus miał tak słabe ciało, że z wyczerpania ledwie mógł oddychać; krzepił go jednak duch i ożywiało pragnienie męczeństwa. Jego ciało było złamane starością i chorobą, ale dusza jego była silna, bo Chrystus miał przez nią zatriumfować. Po opisie znęcania się nad starym biskupem, poniewierania go i bicia, list informuje, że wtrącono go do więzienia, gdzie po dwóch dniach zmarł:

„Błogosławiony Potynus, który miał sobie powierzony urząd biskupi w Lugdunum, liczył podówczas dziewięćdziesiąt lat i miał ciało bardzo słabe, tak że z wyczerpania ledwie mógł oddychać; krzepił go jednak duch i ożywiało pragnienie męczeństwa. Zawleczono go przed trybunał. Ciało jego było wprawdzie złamane starością i chorobą, ale dusza jego była silna, bo Chrystus miał przez nią zatriumfować. Gdy żołnierze prowadzili go do trybunału, szły z nim razem władze miejskie i otaczał go cały tłum ludu, który nieustannie krzyczał tak, jakby on był samym Chrystusem. Takie to wspaniałe dawał świadectwo. Gdy go wielkorządca zapytał, kto jest Bogiem chrześcijan, odpowiedział: «Jeżeli będziesz godzien, poznasz Go». Po tych słowach wywlekli go bez litości i obsypali gradem uderzeń. Ci, którzy stali blisko, sponiewierali go bezwzględnie rękami i nogami, nie zważając zgoła na jego sędziwy wiek, ci zaś, którzy go nie mogli dosięgnąć, rzucali na niego co tylko mieli pod ręką, a wszyscy sądzili, że byłby to wielki grzech i bezbożność, gdyby się kto uchylił od znęcania się nad nim. W ten sposób chcieli pomścić swych bogów. Zaledwie oddychającego wtrącono go do więzienia, gdzie po dwóch dniach zakończył życie²⁰.

¹⁸ Por. Ch. Munier, *Lione* (związka II. *Le origini cristiane*), DPAC II 1967-1971; V. Saxer, *Potino di Lione*, DPAC II 2882; DA CL X 72-121; BS 72-121; BS VIII 61-65.

¹⁹ *Epistola ecclesiarum Viennensis et Lugdunensis de martyrio sancti Pothini episcopi et aliorum plurimorum* (CPG 1324), w: Eusebius, HE V 1-3, PG 5, 1409, 1453; ed. Th. Ruinart: *Acta martyrum*, Ratisbonae 1859, 109-117; ed. H. Musurillo, *The Acts of Christian martyrs*, s. 62-85, tłum. A. Lisiecki, POK 3, 194-211 lub OZ 9, 219-239.

²⁰ Tamże 1, 29-31, ed. Musurillo, s. 70-72, OZ 9, 226-227.

3. Saturnin, prezbiter z Abiteny. O wiele barwniej przedstawiona została postać prezbitera Saturnina, jednego z grona 49 męczenników z Abiteny, rzymskiej kolonii, położonej nieopodal Kartaginy w Afryce Prokonsularnej. O ich przesłuchaniu i śmierci w 304 r. opowiadają dyskusyjne co do autentyczności akta, które zachowały się z pewnymi interpolacjami donatystycznymi, oskarżającymi Kościół i jego biskupa o zdradę²¹. Ich przesłuchanie i męczeństwo miało się odbyć wg św. Augustyna 12 lutego 304 r. w Kartaginie²². Wymieniony na pierwszej pozycji w tytule męczennik był kapłanem. Gdy w otoczeniu pozostałych chrześcijan odprawiał w niedzielę Eucharystię (*Dominicum*) w domu Oktawiusza Feliksa, wbrew cesarskiemu zakazowi gromadzenia się i przechowywania ksiąg liturgicznych, został pochwycony, a potem razem z innymi, z oskarżenia o przechowywanie Pisma Świętego i kultu chrześcijański, doprowadzony przed oblicze prokonsula Anullina. Wtrącony do więzienia Saturnin przebywał tam z wieloma swoimi braćmi w wierze. Miał czworo dzieci: Saturnina, Feliksa, Marię i młodzietkiego Hilariana. Po wstępnym przesłuchaniu, podczas którego wszyscy jednomyslnie odpowiadali: Jesteśmy chrześcijanami i nie możemy żyć bez celebrowania Dnia Pańskiego (*Dominicum*), wezwano Saturnina (*Saturninus presbyter ad praelium postulat*). Na zarzut prokonsula, że postąpił wbrew zakazowi imperatorów i cesarów, bo zorganizował zgromadzenie i odprawiał liturgie, odpowiedział:

„Bezpieczni odprawialiśmy Ofiarę Pańską. Prokonsul zapytał: A dlaczego?

On odpowiedział: Ponieważ nie można opuszczać Ofiary Pańskiej!”²³

Opis przesłuchania Saturnina jest długi. Stary prezbiter wiele razy powtarzał: „Nie można opuszczać Ofiary Pańskiej” (*Intermitti dominicum non potest*) oraz: „Tak nakazuje prawo” (*Lex sic iubet*)²⁴. Autor akt podkreśla wiek Saturnina i związaną z wiekiem słabość jego ciała (*senile corpus presbyteri*). Pomimo to, że Saturnin był posunięty w latach, krwawiąc rozpięty na łożu tortur (*equuleus*) mężnie się opierał i dzielnie znosił zadawane mu różne srogi męczarnie, których opis jest bardzo werystyczny. Podczas nich prokonsul nadal zadawał mu to samo pytanie: *Quare contra iussionem imperatorum facis*, a stary kapłan na przemian modlił się i odpowiadał: *Lex sic iubet, lex sic*

²¹ Por. *Acta martyrum Saturnini presbyteri, Felicis, Dativi, Ampelii et aliorum*, w: *ASS Februarii II*, Paris 1864, 513-519; ed. Ruinart, *Acta martyrum*, s. 382-390; PL 8, 705-715; ed. D. Ruiz Bueno, *Actas de los martires. Texto bilingue. Introducciones y versión española*, Madrid 1968, 970-994; zob. V. Saxer, *Abitina*, DPAC I 9; DHGE I 129-130 (A. Audollent); BS XI 682-684 (G.D. Gordini); ECat X 1967-1968 (A. Amore).

²² Por. Augustinus, *Breviculus collationis cum Donatistis* III 17, 32, PL 43, 643.

²³ *Acta martyrum Saturnini* 9, PL 8, 709D: „Nam dicente proconsule: Tu contra imperatorum et Caesarum fecisti, ut nos omnes colligeres, respondit presbyter Saturninus Domini Spiritu suggerente: Securi Dominicum celebravimus. Proconsul ait: Quare? Respondit: Omnia non potest intermittere Dominicum”

²⁴ Por. tamże 9-10, PL 8, 709-710.

*docet*²⁵. Po zakończeniu przesłuchania Saturnina nastąpiło śledztwo przeciwko Emeritusowi i Feliksowi, w domach których odbywały się zebrania i celebrowanie *Dominicum*²⁶, a następnie przeciw Ampellinowi, który przechowywał Pisma Święte (*scripturarum divinarum fidelissimus conservator*) oraz Rogacjanowi i innym²⁷. Przykład ojca naśladowały jego dzieci – najpierw syn Saturnin, który – jak zostało podkreślone – spieszył, aby dorównać bardzo chwalebniemu męstwu ojca i również za nim powtarzał: „Jestem chrześcijaninem. Odprawiałem Ofiarę Pańską, ponieważ Chrystus jest Zbawicielem” (*Christianus sum. Egi dominicum, quia Salvator est Christus*). Gdy i jego męczono na łożu tortur zwanym *equuleus*, krew płynąca z jego rozdzieranych boków łączyła się ze świeżą jeszcze krwią ojca²⁸. Przykład starego Saturnina zapalił także najmłodsze z jego dzieci, synka Hilariana, który również poszedł w jego ślady. Autor akt opisuje sugestywnie, że w wyznaniu wiary dziecka słyhać było głos męczennika Saturnina. Prokonsul straszył chłopca, że obetnie mu włosy, nos i uszy i tak go puści, ale chłopiec wyznał dzielnie swoją wiarę; chwalebny odwagą ojca i braci, nauczył się od swych przodków mieć w pogardzie fizyczne tortury²⁹.

4. Sykstus, biskup Rzymu. Kolejnym przykładem męczennika – starca jest Sykstus II, biskup Rzymu (257-258), którego w liturgii wspomina się razem z kilkoma diakonami, zwłaszcza ze św. Wawrzyńcem. Poniósł on męczeństwo podczas prześladowania za cesarza Waleriana w 258 r., o czym pisze w swym liście św. Cyprian († 258)³⁰, zaś jego biograf Poncjusz nazywa go „dobrym i pokojowym kapłanem”³¹. Wspominają o nim także późniejsze dokumenty kościelne, wśród nich legendarna *Passio*³². Motyw śmierci męczennika, który ginie

²⁵ Por. tamże 10, PL 8, 710C: „Nam carnifices in senile corpus presbyteri ruunt, et grassante rabie, rupta nervorum connexione, discerpunt. Ingemiscenda supplicia et novi generis in sacerdotem Dei exquisita tormenta videres, quasi in pabulo vulnere famis rabie saevire carnifices, apertisque visceribus, ad horrorem videntium inter ruborem sanguinis, ossa nudata pallere, et nec inter moras torquentium, exclusam animam corpus supplicio pendente deserere”.

²⁶ Por. tamże 11-12, PL 8, 710-712.

²⁷ Por. tamże 13, PL 8, 712.

²⁸ Por. tamże 14, PL 8, 712-713.

²⁹ Por. tamże 17, PL 8, 714-715.

³⁰ Por. Cyprianus, *Epistula* 80, 1, CSEL 3/2, 840, tłum. W. Szoldrski, PSP 1, 306: „Wiedźcie, że Sykstus 6 sierpnia został zabity na cmentarzu, a z nim czterech diakonów”.

³¹ Por. Pontius, *Vita Cypriani* 14, CSEL 3/3, s. CV, tłum. J. Czuj, POK 19, 70.

³² Por. *AAS Augusti* II 124-142, spec. s. 125, gdzie pod datą *die sexta Augusti* podany jest zapis z *Depositio martyrum*: „Octavo Idus, Systi, in Callisti, et Prætextati, Agapiti, et Felicissimi”; *Martyrologium Hieronymianum* (VIII id. Augusti), ed. H. Quentin, *ASS Novembris* II/2, Bruxellis 1931, 421: „Romæ in cimiterio Calisti via Appia natalis Xisti episcopi, Felicis, et Agapiti”; *Vetus Martyrologium Romanum* (6 Augusti), PL 123, 318: „Romæ, via Appia, in coemeterio Callisti, natalis beati Xysti Secundi, Papæ et Martyris, qui, in persecutione Valeriani, gladio animadversus, martyrii coronam accepit”, tłum. pol. P. Turbak: *Martyrologium Rzymskie*, Kraków 1967, 225; *Liber*

w starości jako ostoja wiary dla kogoś młodszego, został wyeksponowany na przykładzie Sykstusa najwyraźniej w *De officiis ministrorum* św. Ambrożego³³. Ściśle mówiąc, interesujący nas fragment tego dzieła nie dotyczy bezpośrednio męczeństwa Sykstusa, ale Wawrzyńca, choć Ambroży nie opisuje wprost męczeństwa żadnego z nich. Przedstawiony jest za to dialog pomiędzy nimi w momencie, gdy Sykstus jest prowadzony na śmierć. Diakon chce towarzyszyć swemu biskupowi i prosi go, aby razem z nim mógł iść na męczeństwo:

„Widząc, że jego biskupa Sykstusa prowadzą na śmierć, zaczął płakać, nie nad jego cierpieniem, lecz nad tym, że sam musiał pozostać. Przeto zaczął wołać tymi słowami: «Dokąd podążasz bez syna, ojcze, dokąd święty kapłanie, śpieszysz bez swojego diakona? Nigdy nie zwykłeś składać ofiary bez sługi. Cóż więc nie spodobało ci się we mnie, ojcze? Czy za wyrodnego mnie uznałeś? Zbadaj przynajmniej, czyś sobie odpowiedniego pomocnika wybrał. Temu, któremu powierzyłeś rozdawanie Krwi Pańskiej, któregoś dopuścił do współuczestnictwa w sprawowaniu świętych Tajemnic, temu we krwi swojej współuczestnictwa odmawiasz?»³⁴.

Uczuciowy i gorący klimat rozmowy pomiędzy Wawrzyńcem a Sykstusem, który jest dla diakona największym autorytetem, został przez Ambrożego wydłużony i spotęgowany przez nagromadzenie podobnych do siebie konstrukcji zdaniowych. Zdania dialogu są raczej krótkie, pojedyncze, a jeżeli złożone, to raczej paratactycznie; dużo jest zdań pytających. Emocję, z jaką przemawia gotowy na śmierć diakon, wyraża anafora oraz silna antyteza – zastosowanie wyrazu *sanguis* w dwóch różnych związkach myślowych – Krew Pańska

pontificalis 25, ed. L. Duchesne, t. 1, Paris 1955, s. 155: „Xystus, natione Grecus, ex philosopho, sedit ann. I m. X d. XXIII. Martyrio coronatur. Fuit autem temporibus Valeriani et Decii, quo tempore fuit maxima persecutio. Eodem tempore hic comprehensus a Valeriano et ductus ut sacrificaret demoniis. Qui contempsit praecepta Valeriani; capite truncatus est, et cum eo alii sex diaconi, Felicissimus et Agapitus, Ianuarius, Magnus, Vincentius et Stephanus, sub die VIII id. Aug. [...] Et post passionem beati Xysti, post tertia die, passus est beatus Laurentius eius archidiaconus IIII id. Aug. et subdiaconus Claudius et Severus presbiter et Crescentius lector et Romanus ostiarius. [...] Qui vero sepultus est in cimiterio Calisti, via Appia; nam VI diacones supradicti sepulti sunt in cimiterio Praetextati, via Appia; supradictus autem beatus Laurentius in cimiterio Cyriaces, in agrum Veranum, in crypta, cum aliis martyribus. Et cessavit episcopatus dies XXXV”; zob. A. Di Berardino, *Sisto II papa*, DPAC II 3244; BS XI 1256-1262; P. Franchi de Cavalieri, *Un recente studio sul luogo del martirio di Sisto II*, w: tegoż: *Note agiografiche*, ST 33, Roma 1920, 145-178.

³³ Por. Ambrosius, *De officiis ministrorum* I 41, 204-207, PL 16, 84-86, tłum. K. Abgarowicz: Św. Ambroży, *Obowiązki duchownych*, Warszawa 1967, 93-94.

³⁴ Tamże I 41, 204, PL 16, 90B: „qui cum videret Xistum episcopum suum ad martyrium duci, flere coepit non passionem illius sed suam remansionem. Itaque his verbis appellare coepit: «Quo progrederis sine filio, pater? Quo, sacerdos sancte, sine diacono properas tuo? Numquam sacrificium sine ministro offerre consueveras. Quid in me ergo displicuit, pater? Num degenerem probasti? Experire certe utrum idoneum ministrum elegeris. Cui commisisti Dominici sanguinis consecrationem, cui consummatorum consortium sacramentorum, huic sanguinis tui consortium negas?»” (tłum. własne).

i krew Sykstusa. Wawrzyniec zdumiewa się wobec faktu, że powierzono mu posługiwanie przy sakramencie Krwi Pańskiej, a nie może mieć współudziału w przelaniu krwi swojego biskupa. Wawrzyniec daje biblijne przykłady mające uzasadnić jego prośbę – Abrahama, który chce złożyć ofiarę z Izaaka, oraz Szczepana, który ginie wcześniej niż Piotr. Jednak stary biskup, nie godzi się na to, by Wawrzyniec razem z nim poniósł śmierć; owszem zapowiada mu bliskie męczeństwo, które nastąpi po trzech dniach, a sam pozostawia mu jakby w spadku swoją własną mękę:

„Nie opuszczam cię, synu, i nie porzucam, lecz większe cię czekają zmagania. Ja jako starzec lżejszą podejmuję bitwę, ciebie jako młodzieńca chwalebniejszy czeka triumf nad tyranem. Wnet przyjdiesz, przestań płakać, po trzech dniach za mną podążysz. Pomiędzy kapłanem a lewitą ten stosowny odstęp czasu zachować się godzi. Nie było ci dane zwyciężać pod okiem mistrza, jakbyś miał szukać pomocnika. Po cóż domagasz się współudziału w mej męce? Całe jej dziedzictwo pozostawiam tobie. Po cóż się o moją obecność ubiegasz? Słabi uczniowie niech idą przed mistrzem, a silni za nim, aby zwyciężać bez mistrza, gdyż nie potrzebują już nauki. Tak też Eliasz pozostawił Elizeusza. Tobie więc przekazuję moje męstwo w spadku”³⁵.

Odpowiadając na pytanie, gdzie należy szukać literackiego prototypu starca-męczennika, którego śmierć jest ostoją wiary dla młodych, trzeba zgodzić się z opinią, którą wypowiada U. Mattioli w przywołanym wyżej opracowaniu: według niego jest to stary Eleazar – bohater opisów męczeństwa w II oraz IV Księdze Machabejskiej. Męczennicy z okresu walk Machabeuszów, wśród nich Eleazar, zajmują wyjątkowe miejsce wśród bohaterów Starego Testamentu. Według św. Augustyna zginęli oni za Chrystusa ukrytego w Prawie³⁶. Porównanie między Eleazarem a męczennikami chrześcijański-

³⁵ Tamże I 41, 205, PL 16, 91A: „Non ego, fili, te relinquo ac desero sed maiora tibi debentur certamina. Nos quasi senes levioris pugnae cursum recipimus, te quasi iuvenem manet gloriosior de tyranno triumphus. Mox venies, flere desiste, post triduum me sequeris: sacerdotem et levitam hic medius numerus decet. Non erat tuum sub magistro vincere, quasi adiutorem quaereres. Quid consortium passionis meae expetis? Totam tibi hereditatem eius dimitto. Quid praesentiam meam requiris? Infirmi discipuli magistrum praecedant, fortes sequantur ut vincant sine magistro qui iam non indigent magisterio. Sic et Elias Eliseum reliquit. Tibi ergo mando nostrae virtutis successionem” (tłum. własne).

³⁶ Paralelę między męczennikami machabejskimi i Eleazarem a męczennikami chrześcijańskimi dostrzegał bardzo wyraźnie św. Augustyn, por. *Sermo* 300, 1-5, NBA 33, 448-450: „Nondum quidem erat mortuus Christus: sed martyres eos fecit moriturus Christus. [...] ne, cum illos martyres admiramini, putetis non fuisse christianos. Christiani fuerunt: sed nomen Christianorum postea divulgatum factis antecesserunt. [...] mortui sunt isti pro Christo in Evangelio revelato; mortui sunt illi pro Christi

mi w podeszłym wieku, widać najbardziej w jego zestawieniu z Polikarpem i Potynusem, zwłaszcza że w przypadku drugiego istnieje nawet zbieżność z wiekiem starca z Ksiąg Machabejskich. Powtarzające się, mniej lub bardziej wyraźnie, elementy opisów męczeństwa (z prześladowań w czasach machabejskich i chrześcijańskich) to po pierwsze apel prześladowcy, skierowany do postawionego przed jego sądem człowieka, aby ulitował się nad swym podeszłym wiekiem i odstąpił od swych przekonań, po drugie przewyciężenie lęku męczennika przed torturami i po trzecie – młodość ducha zachowana w ciele starego człowieka³⁷. Ten ostatni element, czyli zachowanie młodości ducha, widać doskonale na przykładzie Eleazara, przywołanym przez św. Ambrożego w dziele *De Jacob et vita beata*. W refleksji nad tym, czym jest rozum, przyjemność, cierpienie i powściągliwość, Ambroży chce dać odpowiedź na pytanie, czy rozum kierowany pobożnością może całkowicie zapierać się nad namiętnościami. Przykład Eleazara stawia na końcu, po Józefie, Mojżeszu, Jakubie i Dawidzie, braciach machabejskich i ich matce, jako koronny dowód³⁸. Korzystając z IV Księgi Machabejskiej, która porównuje λογισμός Eleazara do najlepszego sternika, kierującego okrętem bogobojności przez morze cierpień, tortur i gróźb, aż do portu nieśmiertelnego zwycięstwa³⁹, Ambroży zapożycza ten rodzaj metaforyki i w usta okrutnie męczzonego starca Eleazara wkłada okrzyk:

„Nie jestem aż takim starcem, by nie odmłodziło męstwo mego ducha. [...] Starość powinna być portem, a nie nawałnicą, w której jak okręt rozbija się życie minione”⁴⁰.

Słowa te mogą stanowić sugestywne i lapidarne streszczenie głównej idei niniejszego szkicu.

nomine in lege velato. Christus habet utrosque, Christus pugnantes adiuvit utrosque, Christus coronavit utrosque. Christus habet in ministerio suo utrosque, tamquam quidam potentissimus incedens cum agmine obsequentium, aliis praecedentibus, aliis sequentibus”.

³⁷ Por. Mattioli, *La vecchiaia negli Atti di martiri*, s. 559-560.

³⁸ Por. *Machabeorum IV*, w: *Septuaginta id est Vetus Testamentum Graece iuxta LXX interpretum*, ed. A. Rahlfs, vol. 1, Stuttgart 1962, 1157-1184.

³⁹ Por. *Machabeorum IV* 7, 1-3, ed. Rahlfs, s. 1167: „ὡσπερ γὰρ ἄριστος κυβερνήτης ὁ τοῦ πατρὸς ἡμῶν Ἐλεαζάρου λογισμὸς πηδαλιουχῶν τὴν τῆς εὐσεβείας ναῦν ἐν τῶν παθῶν πελάγει καὶ καταικιζόμενος ταῖς τοῦ τυράννου ἀπειλαῖς καὶ καταντλούμενος ταῖς τῶν βασιάνων τρικυμίαις κατ’ οὐδένα τρόπον ἔτρεψε τοὺς τῆς εὐσεβείας οἰκάκας ἕως οὗ ἔπλευσεν ἐπὶ τὸν τῆς ἀθανάτου νίκης λιμένα”.

⁴⁰ Ambrosius, *De Jacob et vita beata* II 10, 43, PL 14, 663: „Non sum ita senex, ut mihi non iuvenescat animi fortitudo. [...] Senectus portus debet esse, non naufragium vitae superioris”.

OLD AGE SUPPORT OF FAITH ACCORDING TO ACTA OF MARTYRS

(Summary)

From twenty two martyrs of advanced age described in ancient Christian texts the author has chosen four in order to present his thesis that old age is a support for faith. They are: Polycarp of Smyrna, Potinus – a bishop of Lyons, presbyter Saturninus from among the martyrs of Abitene, and Sixtus – the bishop of Rome. The literary prototype of Christian *martyr – senex* is Eleazar whose martyrdom is described in the second and fourth books of the Maccabees. He was an old man, who at the time his cruel death preserves the courage of spirit and becomes a support and example of faith for the young.